

Ameryka idzie na wojnę celną ze wszystkimi

8 marca 2018

Donald Trump w najbliższym czasie wprowadzi cła zaporowe na stal i aluminium. Decyzja uderzy w Chiny i Unię Europejską. Szykowany jest odwet.

Prezydent USA oczywiście tłumaczy swą decyzję bezpieczeństwem narodowym i nie chce słuchać jakichkolwiek argumentów przeciwko. Cła – 25 proc. na stal i 10 proc. na aluminium utrudnią import z Kanady i UE. Władze tej ostatniej zapowiadają zwrócenie się z protestem do Światowej Organizacji Handlu, uważają bowiem, że istotą działań Trumpa jest przeciwdziałanie swobodnej konkurencji gospodarczej.

Unia pracuje więc nad takimi środkami odwetowymi, które przyniosą amerykańskiej gospodarce straty porównywalne ze stratami gospodarki europejskiej. Rozważa się np. wprowadzanie ceł zaporowych na amerykańską whiskey, džinsy, żurawiny, sok pomarańczowy, masło orzechowe, ryż, i motocykle. Jednocześnie politycy unijni deklarują, że nie chcą rozkręcania tej wojny, ale też nie zamierzają biernie poddawać się amerykańskiej presji.

Na znak protestu przeciwko decyzjom prezydenta USA do dymisji podał się Gary Cohn, główny doradca ekonomiczny Trumpa. Na wieść o tym indeks giełdy w Nowym Jorku spadł o 1 proc.

Można to traktować jako drobną kłótnie w rodzinie państw neoliberalnych, ale też można spekulować, że to początek rozpętanej na całego wojny gospodarczej USA ze wszystkimi, co przynieść może dramatyczne skutki dla światowej gospodarki.

Autorstwo: MW

Źródło: Strajk.eu